

Ks. TADEUSZ DOLA

KOŚCIÓŁ SAKRAMENTEM DUCHA ŚWIĘTEGO

1. Sakramentalna więź Ducha Świętego z Kościołem 2. Sakramentalne znaki i narzędzia zbawczej aktywności Ducha w Kościele - 3. Konsekwencje sakramentalnego pojmowanie relacji Ducha do Kościoła.

W czasach Soboru Watykańskiego II i w okresie posoborowym rozwijały się w teologii poglądy o Chrystusie jako prasakramencie i Kościele jako powszechnym sakramencie zbawienia (KK 48). W dokumentach tegoż soboru zawarte są liczne wypowiedzi o związkach Ducha Świętego z Kościołem. Stały się one podstawą do teologicznej refleksji na ten temat. Nieczęsto spotyka się w niej jednak stwierdzenia, które ujmowałyby te związki w kategoriach sakramentu. Tymczasem dokumenty soborowe zdają się sugerować możliwość takiego interpretowania relacji Duch Święty - Kościół, mimo iż wprost nie nazywają Kościoła sakramentem Ducha Świętego. Niniejszy artykuł będzie próbą ukazania zasadności takiego sformułowania.

1. Sakramentalna więź Ducha Świętego z Kościołem

W okresie nowożytnym i czasach współczesnych aż do Soboru Watykańskiego II zauważyć można małe zainteresowanie teologii katolickiej problematyką pneumatologiczną. Negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy widoczne są zwłaszcza w eklezjologii. Dominuje w niej zacieśniona i jednostronna wizja Kościoła. Zgodnie z nią jest Kościół instytucją zbawienia powołaną i przeznaczoną do niezawodnego przechowywania i przekazywania zbawczego dzieła Chrystusa. Takie rozumienie Kościoła wiązało się z koncentracją na historycznym wymiarze Kościoła, co pozwalało pokazać ścisły związek instytucji apostołatu i prymatu z Chrystusem oraz nienaruszone trwanie tych sięgających Chrystusa struktur w dzisiejszym Kościele¹. Skupienie się na historycznym i chrystologicznym aspekcie Kościoła wywoływało krytykę eklezjologii katolickiej zarówno ze strony protestanckiej, jak i prawosławnej. Oskarżano teologię katolicką o eklezjologiczny "chrystomonizm". Miał się on wyrażać jak twierdzili protestanci m.in. w zbyt organicznym rozumieniu metafory Kościoła jako Ciała Chrystusa, co prowadziło do ujmowania Kościoła jako zamkniętej wielofunkcyjnej organizacji zainteresowanej na pierwszym miejscu własnym przeżyciem². Z kolei dla N i s s i o t i

¹ St. N a g y, *Duch Święty w strukturze i życiu Kościoła*, w: *Chrześcijanin w Kościele*, red. J. Majka, Wrocław 1979, 27nn.

² Por. G. S a u t e r, *Der Ursprung der Kirche aus Gottes Wort und Gottes Geist*, w: *Handbuch der Fundamentaltheologie*, Bd. 3: *Traktat Kirche*, hg. v. W. Kern i in., Freiburg im Br. 1986, 203.

s a przedstawiciela teologii prawosławnej - wyrazem chrystomonizmu jest mówienie o sakralnym charakterze hierarchii i instytucji w sensie ontologicznym³.

Okres posoborowy przynosi zmiany w katolickim myśleniu o Kościele. Nie rezygnując z chrystologicznych treści w eklezjologii kładzie się nacisk na potrzebę usytuowania jej w pneumatologii. Pogląd taki uzasadnić można na przykład strukturą i treścią chrześcijańskiego *Credo*. Jego pierwsza część mówi o Ojcu i stworzeniu, druga o Synu i dziele odkupienia, trzecia zaś o Duchu i uświęceniu; w ramach trzeciego, właśnie pneumatologicznego artykułu mowa jest o Kościele. Dzieło uświęcenia prowadzone przez Ducha dokonuje się w Kościele i przez Kościół. Stąd zrozumiałe jest domaganie się przez teologów kontekstu pneumatologicznego dla nauki o Kościele⁴

Niektórzy teologowie uwzględniają ten postulat w refleksji nad powstaniem Kościoła. Duch Święty jest wraz z Ojcem i Synem współzałożycielem Kościoła. Y C o n g a r pisząc o początkach Kościoła wykorzystuje użyty przez I r e n e u s z a obraz stworzenia człowieka. Bóg ukształtował człowieka na własne podobieństwo, a uczynił to swoimi rękami, którymi są Jego Syn i Duch⁵. Congar uważa, że poetycką metaforę Ireneusza można interpretować w rozszerzonym sensie. Uformowanie człowieka na obraz Boży jest dopiero początkiem całej wielkiej ekonomii, którą Ojciec doprowadza do pełni przez Syna i Ducha. Istotnym momentem tego procesu zbawczego jest ustanowienie Kościoła. Aktywność Ducha staje się wtedy bardzo wyraźna. Objawia się On nie tylko jako ktoś, kto ożywia istniejące już kościelne struktury, ale jako ich współzałożyciel. Można tak mówić na przykład w odniesieniu do sakramentów. Dzięki Chrystusowi, w konsekwencji Jego decyzji udzielana jest ludziom łaska zbawcza, ale kształt znaków sakramentalnych sprecyzowany został przez Kościół mocą działającego w nim Ducha i z Jego inspiracji. Podobnie jest z posługami wywodzącymi się od apostołów. Kościół zakłada ingerencję Ducha przy określaniu ich rodzajów i stopni. Duch inspiruje wybór do pełnienia posług i udziela wybranym zdolności do ich wypełniania⁶

Refleksja teologiczna nad związkiem Ducha Świętego z Kościołem umożliwia bardziej trynitarne ujęcie procesu zbawienia dokonującego się w Kościele. Kościół czerpie swą moc zbawczą z Misterium Paschalnego Chrystusa. Zbawienie w Kościele pochodzi więc od Chrystusa. Urzeczywistnia się jednak w każdym momencie dziejów Kościoła dzięki pośrednictwu Ducha Świętego. Chrystus działa zbawczo w Kościele w swoim Duchu. W obecnym etapie dziejów zbawienia *Pan jest Duchem* (2 Kor 3,17). Duch ukonkretnia wobec poszczególnego człowieka we wspólnocie kościelnej wypełnione w Chrystusie dzieło zbawienia. Za sprawą Ducha Kościół w każdym miejscu i czasie staje się wspólnotą umożliwiającą kontakt z Chrystusowym zbawieniem. Cały

³ N. A. N i s s i o t i s, *Die Theologie der Ostkirche im ökumenischen Dialog*, Stuttgart 1968, 65.

⁴ Y C o n g a r, *Der Heilige Geist*, Freiburg im Br 1982, 157; W H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 2, Lublin 1987, 106; N a g y, art. cyt., 25

I r e n a e u s, *Adversus haereses*, V, 6, 1.

⁶ C o n g a r, dz. cyt., 160-167

ten proces zbawienia dokonanego w Chrystusie i uaktualnianego stale przez Ducha znajdzie wypełnienie w Kościele powszechnym u Ojca (por. KK 2)⁷

Człowiek żyjący w Duchu Świętym ma udział w zbawieniu, ponieważ uczestniczy w trynitarnym życiu Boga. Duch jest bowiem Miłością jednoczącą Ojca i Syna. Doświadczenie tej miłości jest wprowadzeniem w zbawcze życie trójjedynego Boga. Dla urzeczywistniania tego procesu Duch posługuje się Kościołem. Jest Kościół *znakiem i narzędziem* Ducha ogarniającego człowieka i prowadzącego do pełnego zjednoczenia z Bogiem. Kościół pełni więc funkcję *realnego symbolu* zbawczej aktywności Ducha.

Ukazane wyżej związki Ducha z Kościołem uzasadniają jak sądzą niektórzy teologowie - określenie relacji Duch - Kościół w kategoriach sakramentu. Kościół jest sakramentem Ducha jako widzialny znak i narzędzie zjednoczenia człowieka z Bogiem. Dzięki Duchowi Kościół staje się społecznością, w której realny kształt uzyskuje miłość Boga Ojca do Syna w Duchu Świętym; uobecnia się ona w Kościele po to, by mogła być przekazana wszystkim ludziom dla ich zbawienia⁸

Sobór Watykański II nie nazywa wprost Kościoła sakramentem Ducha Świętego. Pogląd taki można jednak wywieść z wypowiedzi soborowej przyrównującej relację między ludzką naturą a Słowem Bożym w Chrystusie do relacji pomiędzy społecznym organizmem Kościoła a Duchem Chrystusowym: *Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozzerwalnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu Ciała* (KK 8). Chrystus określany jest w teologii jako sakrament, ponieważ będąc Słowem Bożym udziela łaski zbawczej poprzez widzialny znak swego człowieczeństwa. Kościół jest sakramentem Ducha Bożego, gdyż Duch ożywia społeczność Kościoła czyniąc z niej znak i narzędzie budowania wspólnoty człowieka z Bogiem.

Taki sposób interpretacji słów soboru zdają się uprawniać stwierdzenia Jana Pawła II w encyklice "Dominum et Vivificantem" Papież uważa, iż nazywając Kościół sakramentem sobór chciał wyakcentować *związek Kościoła z mocą Ducha Świętego, który jedynie daje życie: Kościół jest znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywiciela*⁹

Wychodząc od soborowej wypowiedzi (KK 8), stanowiącej podstawę dla poglądu o Kościele jako sakramencie Ducha, widzieć można *społeczny organizm Kościoła* jako ów znak i narzędzie, którym posługuje się Duch, by ożywiać Chrystusowe Ciało i skutecznie rozlewać w nim łaskę. Sakramentalne działanie Ducha uwidacznia się w dwu, zdawać by się mogło sprzecznych z sobą, nurtach.

⁷ Por. H. D ö r i n g, *Grundriß der Ekklesiologie. Zentrale Aspekte des katholischen Selbstverständnisses und ihre ökumenische Relevanz*, Darmstadt 1986, 118.

⁸ M. K e h l, *Kirche als Institution*, w: *Handbuch der Fundamentaltheologie*, III, 191. t e n ż e, *Kirche als Sakrament des Geistes*, w: *Gegenwart des Geistes*, 161; W K a s p e r, *Kirche - Sakrament des Geistes*, w: *Kirche Ort des Geistes*, hg. v W Kasper, G. Sauter, Freiburg i. Br 1976, 11-55; W H r y n i e w i c z, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 110; D ö r i n g, dz. cyt., 118 nn.

⁹ J a n P a w e ł II, *Dominum et Vivificantem*, Rzym 1986, nr 64.

Duch postrzegany bywa jako zasada ożywiająca Kościół, wyłamująca się z wszelkich utartych struktur i schematów. Duch symbolizuje wszystko, co nowe, zaskakujące, nieobliczalne; jak wiatr, który wieje, kędy chce. Jego moc może nawet rozsądzać wszelkie skostniałe tradycje i zastarzałe instytucje. W tym sensie Duch kojarzy się z wszelkim dynamizmem związanym z działaniami osób i grup charyzmatycznych.

Z drugiej strony Duch, zgodnie z tradycją biblijną, jest boską mocą, która formuje rzeczywistość, nadaje jej określony kształt. W kształtowaniu rzeczywistości Duch współdziała ze Słowem, które jest Słowem stwarzania i jednania. Stwórcze Słowo powołuje z nicości do bytu, którego kształt jest wyrazem Duchowej mocy Boga. Kształtem Ducha jest też *Słowo jednania*, które jest najpierwotniejszą formą instytucji charakterystycznej dla nowego istnienia w Chrystusie (2 Kor 5,17-21). Posługa pojednania jest instytucją, która wyraża działanie Ducha we wspólnocie kościelnej od samego jej zarania. Poprzez Słowo Syna wypowiedziane w tej posłudze Duch doprowadza do jedności z Ojcem¹⁰

Dla Ducha zarówno charyzmat, jak i instytucja mogą być znakiem i narzędziem działania w Kościele.

2. Sakramentalne znaki i narzędzia zbawczej aktywności Ducha w Kościele

Duch uobecnia na sposób sakramentalny Chrystusowe zbawienie we wspólnocie Kościoła, czyli doprowadza człowieka do spotkania z łaską posługując się znakami i narzędziami, którymi są charyzmat i instytucja.

Charyzmaty służą Duchowi do odnowy i rozbudowywania Kościoła jako wspólnoty zbawczej (KK 12). Są więc udzielane przez Ducha przede wszystkim ze względu na dobro wspólne w Kościele. Mając to na uwadze określa się charyzmat jako pochodzące od Ducha powołanie chrześcijanina do określonej posługi we wspólnocie z jednoczesnym uzdolnieniem do jej pełnienia¹¹ Sobór, powołując się na naukę św. Pawła, zauważa, iż charyzmaty są darami bardzo różnorodnymi; są charyzmaty zarówno nadzwyczajne, jak i pospolite; ponadto obdarowując charyzmatami Duch nie ogranicza się do jakiejś wąskiej grupy ludzi w Kościele, ale udziela ich powszechnie całej wspólnocie kościelnej (KK 12). Można powiedzieć, że charyzmaty są normalnym przejawem życia Kościoła. Dostępne są wszystkim ochrzczonym. *Każdy otrzymuje własny dar (charyzmat) od Boga: jeden taki, a drugi taki* (1 Kor 7,7). Otrzymawszy Ducha Świętego już w sakramencie chrztu chrześcijanin zostaje uzdolniony i przygotowany do przyjęcia każdego charyzmatu. Dary charyzmatyczne nie są więc czymś marginalnym w Kościele, ale ogarniają całą jego rzeczywistość Kościoła przenikając wszystkie jego struktury¹²

Charyzmaty postrzegane są najpierw jako dary dla dobra wspólnoty kościelnej. Mają one jednak również istotne znaczenie dla człowieka obdarzonego darem charyzmatycznym. W tej perspektywie charyzmaty są indywidualnym ukonkretnieniem

¹⁰ S a u t e r, art. cyt., 208 n.

¹¹ Por. H. K ü n g, *Die Kirche*, Freiburg i. Br. 1967, 226; N a g y, art. cyt., 46.

¹² A. B e n i, *La Nostra Chiesa*, Firenze 1982⁵ 218-221

przez Ducha zbawczej łaski Chrystusa. Działając pod wpływem charyzmatu chrześcijanin przyczynia się do odnowienia i rozbudowy Kościoła, a jednocześnie sam zostaje mocniej przeniknięty Duchem i dostępuje udziału w Królestwie Chrystusa. Posługa charyzmatyczna jest naśladowaniem Chrystusa w Jego służbie drugiemu człowiekowi. Oznacza posłuszeństwo Bogu i poświęcenie się bliźniemu. Przybliża tym samym do Chrystusa przyjmującego krzyż z posłuszeństwa Ojcu i miłości do bliźniego. Stąd miłość mająca wzór i źródło w Chrystusie leży u podstaw każdego charyzmatu i jest równocześnie jego wypełnieniem¹³

Charyzmaty są więc darami, którymi posługuje się Duch Święty przede wszystkim dla odnowy i budowania zbawczej wspólnoty Kościoła, ale także dla przybliżenia do Chrystusa człowieka obdarzonego charyzmatem.

Kościół można postrzegać jako sakrament Ducha także ze względu na instytucje w Kościele. Również one służą Duchowi Świętemu za znak i narzędzie uobecniania zbawczego dzieła Chrystusa.

Instytucja w społeczności kościelnej ma wiele wspólnego z instytucją w każdej innej ludzkiej społeczności. Socjologicznie jest określana jako *struktura społeczna służąca trwałemu zaspokajaniu różnego rodzaju potrzeb ludzkich, tj. ważnych potrzeb całego społeczeństwa albo określonych grup w społeczeństwie*¹⁴. Zastosowanie tak pojętej instytucji do wspólnoty kościelnej wymaga uzupełnienia teologicznego. Kościół stoi na stanowisku, że jego wymiar instytucjonalny wywodzi się od Ducha zmartwychwstałego Pana. Posługa zbawcza Chrystusa legła u podstaw czterech zasadniczych kierunków działalności Kościoła, które przyjęły kształt trwałych struktur - instytucji: głoszenie Słowa (martyria), czynności liturgiczno-sakramentalne (leiturgia), służba potrzebującym (diakonia) oraz cały społeczny porządek życia Kościoła (koinonia). Instytucje te czerpią swój sens z dzieła zbawczego Chrystusa i w Nim znajdują swoją legitymację. Dla Ducha Świętego służą za narzędzie i znak urzeczywistniania królestwa Bożego w świecie.

Uwidacznia się to w potrójnym wymiarze. Postrzegać można instytucję w Kościele jako znak identyfikującej mocy Ducha. W takim rozumieniu Duch posługuje się zinstytucjonalizowanymi strukturami w Kościele w dwojakim celu. Pomaga najpierw Kościołowi ciągle od nowa utożsamiać się z pierwotnym orędziem Ewangelii, a w konsekwencji widzieć siebie jako autentyczną kontynuację wspólnoty Jezusa Chrystusa. To pełne mocy identyfikujące działanie Ducha dostrzegalne jest już w Kościele pierwotnym, który przeciwstawiając się entuzjastycznym i gnostyckim tendencjom głosi Ducha, który pochodzi od zaangażowanego w ludzkie dzieje ukrzyżowanego Jezusa. Duch ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa nie przenosi człowieka z ziemi w zaświaty, ale wskazuje drogę naśladowania Jezusa i daje moc wprowadzania w życie Jego miłości. Czyni to zwłaszcza poprzez kościelne posługi, jak: chrzest, który włącza w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa; Eucharystię, w której głosi się *śmierć Pana, aż*

¹³ K ü n g, dz. cyt., 227 n; H. L a n g k a m m e r, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, 91-93.

¹⁴ W P i w o w a r s k i, *Instytucja*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. tenże, Warszawa 1993, 69.

przyjdzie (1 Kor 11,26); czy orędzie apostołskie zachęcające do życia w *Duchu*, by wypełnić Chrystusowe prawo. We wszystkich tych przejawach życia kościelnego Duch pomaga Kościołowi zachowywać jego tożsamość jako wspólnoty ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana. Niezależnie do zmieniających się stale uwarunkowań, w których przychodzi żyć i działać Kościołowi, dzięki mocy Ducha odnajduje on stale drogę do naśladowania Chrystusa i urzeczywistniania jego zbawczego dzieła¹⁵

Instytucja w Kościele może pełnić także rolę znaku integrującej mocy Bożego Ducha. Duch posługuje się instytucjami Kościoła, by łączyć pojedynczych wierzących, jak też różne Kościoły w pierwotną jedność uniwersalnego Kościoła. Duch jest źródłem bogactwa i wielości charyzmatów w Kościele, jednakże różnorodność pochodząca od Ducha nie prowadzi do rozbicia i podziałów, ale służy jedności członków w Ciele Chrystusa (por. 1 Kor 12,1-31; Rz 12,4-8). Już w czasach nowotestamentowych zaczęły kształtować się instytucje poczuwające się do szczególnej odpowiedzialności za jedność wspólnoty chrześcijańskiej. Należą do nich zwłaszcza urząd biskupa, kolegium biskupie, sobory, urząd Piotrowy. Ponadto rolę instytucji jednoczących odgrywają wyznania wiary jako znaki trwania w tej samej wierze; dogmaty jako znaki podstawowej zgodności mimo całej różnorodności ich interpretacji; normy moralne jako znaki wspólnego posłuszeństwa Bogu w Kościele. Instytucje te czerpią swą jednoczącą moc z Ducha, który prowadzi wyznawców Chrystusa do jedności w Jego Ciele¹⁶

Instytucja służy wreszcie Duchowi Świętemu dla ukazania Jego mocy wyzwalającej. Duch Jezusa ukazany jest w NT jako Duch wolności i wyzwolenia: *Gdzie jest Duch Pański tam wolność* (2 Kor 3,17). Obdarowuje On wolnością dzieci Bożych, która pozwala zwracać się do Boga *Abba, Ojczy!* (Rz 8,14n; Ga 4,6) i tym samym wyzwala od jakiegokolwiek ziemskiej zależności¹⁷. Wyzwolenie nie dokonuje się jednak poza wspólnotą, w jakimś indywidualnym procesie uświęcenia, ale przez pośrednictwo Kościoła. We wspólnocie Kościoła i przez nią wprowadzany jest człowiek w życie wolnego dziecka Bożego. Wzywa do takiego życia orędzie apostołskie (Ga 5,13), czynią je w pełni możliwym sakramenty chrztu i Eucharystii, które jednocząc z Chrystusem zmartwychwstałym dają udział w życiu wolnym od niewoli grzechu i śmierci (Rz 6,1-23; 1 Kor 10,16-22; 11,20-34). Przekazując orędzie apostołskie i udzielając sakramentów Kościół pełni posługę, która jest udziałem w wyzwalającej mocy Bożego Ducha¹⁸

Pozostając w służbie Bożego Ducha instytucjonalne struktury Kościoła są znakiem i narzędziem działania Ducha. Posługując się instytucjami kościelnymi Duch pomaga Kościołowi zachować jego tożsamość, nadaje ożywczą moc jego działaniom prowadzącym do jednoczenia ludzi z Bogiem i między sobą a wreszcie przez posługiwanie

¹⁵ K e h l, *Kirche als Institution*, 191-193; t e n z e, *Kirche in der Sorge um ihre Identität oder Kirche für die anderen?*, *Lebendige Seelsorge* 32(1981), 57-65.

¹⁶ K e h l, *Kirche als Institution*, 193 n.

¹⁷ Por. H. S c h ü r m a n n, *Die Freiheitsbotschaft des Paulus - Mitte des Evangeliums?* *Catholica* 25(1971) 22-62.

¹⁸ K e h l, *Kirche als Institution*, 195 n.

kościelne uwalnia ludzi do życia wolnością dzieci Bożych. W tym sensie Kościół jest sakramentem Ducha udzielającym skutecznie Jego zbawczej mocy.

3. Konsekwencje sakramentalnego pojmowanie relacji Ducha do Kościoła

Ujęcie relacji Duch Kościół w kategoriach sakramentu pociąga za sobą konsekwencje rzutujące na sposób opisywania urzeczywistniania się w świecie zbawczego dzieła dokonanego przez Boga w Chrystusie. Pojawia się tu problem zbawczej aktywności Ducha wychodzącej poza wspólnotę Chrystusowego Kościoła.

Powyższy sposób rozumienia relacji Ducha Świętego do Kościoła i zbawienia odczytać można w eklezjologii soborowej. Widać w niej odejście od przesadnie antropologicznej wizji Kościoła przedstawianego w kategoriach organizmu złożonego z ciała i duszy Duch jako dusza Kościoła stanowił w tej wizji jakby konstytutywny element kościelnego organizmu należący doń ontologicznie. Na plan drugi zeszło postrzeganie Ducha jako daru Bożego, który nie pozostaje do dyspozycji Kościoła, ale jest u Boga stale wyprasany. Rodziło się w ten sposób niebezpieczeństwo identyfikacji Ducha z najgłębszą istotą Kościoła. O ile Augustyn i inni Ojcowie Kościoła mówili w formie porównania, że znaczenie Ducha dla Kościoła podobne jest do roli duszy w ludzkim ciele, o tyle w teologii kontrreformacyjnej dochodzi do głosu pogląd utożsamiający Ducha z duszą Kościoła Duch jest duszą Kościoła¹⁹ Łatwo wtedy uczynić krok dalej i potraktować Ducha Świętego jako "część składową" kościelnego organizmu, będącą w posiadaniu Kościoła i pozostającą do jego dyspozycji²⁰

Sobór Watykański II skorygował poglądy, które mogły sugerować wyżej opisaną identyfikację Ducha Świętego z Kościołem. Przyczyniło się do tego ujęcie Kościoła w kategoriach sakramentu precyzujące relację pomiędzy Kościołem a zbawczym działaniem Boga w świecie. Pojęcie sakramentu pozwala mówić o jedności a równocześnie zasadniczej różnicy między Kościołem a zbawczym udzielaniem się Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym. Zbawienie darowane nam przez Boga w Chrystusie Duch Święty uobecnia posługując się instytucjami kościelnymi jako znakiem i narzędziem. Instytucje te nie utożsamiają się ze zbawieniem, ale są jedynie znakiem zbawczych wydarzeń. Kościół nie jest więc ani zbawieniem, ani posiada Ducha urzeczywistniającego Chrystusowe zbawienie, ale jest sakramentem Ducha - służy Duchowi za znak i narzędzie udzielania skutecznej łaski zbawczej²¹

Nazywanie Kościoła sakramentem Ducha niesie z sobą w konsekwencji przeświadczenie, że Kościół służy Duchowi Świętemu, ale nie jest w stanie zamknąć w swych instytucjach Jego aktywności zbawczej. Duch udostępnia zbawienie we wspólnocie wierzących ze szczególną skutecznością, ale nie ogranicza się do tej wspólnoty, wychodzi poza nią, napęłnia swą mocą cały okrąg ziemi i *ogarnia wszystko* (Mdr 1,7).

¹⁹ Por H.J. P o t t m e y e r, *Der eine Geist als Prinzip der Einheit der Kirche in Vielfalt. Auswege aus einer christomonistischen Ekklesiologie*, Pastoraltheologische Informationen 5(1985)2, 263.

²⁰ M. K e h l, *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*, Würzburg 1994³, 70, 80 n.

²¹ K e h l, *Die Kirche*, 82-84; D ö r i n g, dz. cyt., 118 n.

Y C o n g a r mówi o Duchu Pańskim, który wypełnia wszechświat; a wszystko, co w nim się znajduje, przenika swą mocą tak, że całe stworzenie staje się chwałą i uwielbieniem Boga. Na potwierdzenie tego poglądu przytacza Congar liczne świadectwa z całych dziejów chrześcijańskiej myśli teologicznej²².

Powołuje się na wypowiedzi I r e n e u s z a o Duchu, który *postany został na całą ziemię, a w ostatnich czasach wylany został na cały rodzaj ludzki*; ten Duch *zstąpił na Syna Bożego, który stał się Synem Człowieczym, przez co przywykł mieszkać w ludziach, w nich znajdować spocznienie*²³ W średniowieczu wielu autorów pozostawało pod wpływem poglądu A m b r o z j a s t r a wyrażonego w zdaniu: *Omne verum, a quocumque dicitur, a Spiritu Sancto est* (Każda prawda, ktokolwiek by ją wypowiadał, pochodzi od Ducha Świętego)²⁴ Myśl o aktywnej, inspirującej obecności Ducha w całym wszechświecie obecna jest w dokumentach Soboru Watykańskiego II. "Gaudium et spes" przypisuje działaniu Ducha wszelkie *szlachetne pragnienia, dzięki którym rodzina ludzka zabiega o uczynienie własnego życia bardziej ludzkim* (38). Anglikański teolog J.V T a y l o r dostrzega aktywną obecność Ducha nie tylko w człowieku, ale we wszelkim stworzeniu. Píše, że *Duch Święty objawia się jako stały dynamiczny Pośrednik, który oddziaływuje na każdy element i każdy proces materialnego wszechświata; jest immanentną, anonimową obecnością Boga*²⁵

Charakteryzując bliżej obecność Ducha w świecie C o n g a r sądzi, że kieruje On w sposób tajemniczy zbawczym działaniem Boga w stworzeniu²⁶ Odwołuje się tu francuski teolog znowu do poglądów Ireneusza, który przyrównuje Ducha Świętego do teatralnego reżysera. Duch wystawia na scenie dziejów dramat zbawienia, aby udostępnić je każdemu pokoleniu ludzi i umożliwić im udział w zbawieniu²⁷ Odkrycie Bożego planu zbawienia i kontakt z łaską zbawczą możliwy jest dla człowieka z tego względu, że Duch, który wpływa na człowieka, jest miłością i zasiewa nie tylko w człowieku, ale w każdym stworzeniu zarodki nadziei i miłości. Uzasadniając tę opinię Congar przytacza wypowiedź św. Pawła (Rz 5,5), a ponadto sięga do autorów pozabiblijnych, a nawet pozachrześcijańskich. Nawiązuje do myśli neoplatonizmu o miłości, która porusza świat oraz do A r y s t o t e l e s a, według którego miłość jest ważnym czynnikiem w relacji Pierwszego Motoru do poruszanej przez niego rzeczywistości. Cytuje także D a n t e g o, który píše, że *miłość wiąże jednolitym splotem to, co oddzielnie stoi w świata księżde i wprawia w ruch słońce i gwiazdy*²⁸

C o n g a r, dz. cyt., 311-317

²² I r e n a e u s, *Adversus haereses*, III, 11,8 n; 17,1.3.

²⁴ *PL* 17, 245.

²⁵ J.V T a y l o r, *Puissance et patience de l'Esprit*, Paris 1977, 87

²⁶ C o n g a r, dz. cyt., 313.

²⁷ I r e n a e u s, *Adversus haereses*, IV, 33,7 n; por. H.J. J a s c h k e, *Der Heilige Geist im Bekenntnis der Kirche. Eine Studie zur Pneumatologie des Irenäus von Lyon*, Münster 1976, 51.

²⁸ D a n t e Alighieri, *Boska Komedia*. XXXIII, 85. 145 (tl. E. Porębowicz, Wrocław 1986², 439, 442).

Miłość działająca w stworzeniu jest znakiem aktywnej obecności Ducha w świecie, ponieważ sam Ducha jest miłością Ojca i Syna udzielającą się stworzeniu, by dać mu udział w życiu Bożym. Chrześcijanin dzięki Bożemu objawieniu dostrzega działanie w świecie pochodzącej od Ducha miłości. Wyrazistym znakiem tego działania zdają się być dla Congara zwłaszcza świadectwa niechrześcijan, którzy uznają wartość i znaczenie miłości dla istnienia i funkcjonowania całej rzeczywistości.

Tekst niechrześcijański przytacza także Congar na potwierdzenie skuteczności działania Ducha w świecie, czyli takiej Jego obecności, która całe stworzenie skierowuje ku oddawaniu chwały Bogu, Panu, Stwórcy i Zbawicielowi wszechrzeczy. W Koranie czytamy, że *Bogu wybijają pokłony ci, którzy są w niebiosach i na ziemi, posłusznie lub wbrew woli; i nawet ich cienie rano i wieczorem*; a dalej: *Czy ty nie widziałeś, iż Boga wystawiają ci, co są w niebiosach i na ziemi, i ptaki z rozpostartymi skrzydłami? Każdy wie, jak się modlić i jak wystawiać Boga. Bóg wie dobrze, co oni czynią*²⁹ Ten i podobne teksty pozachrześcijańskie pozostają w ścisłej harmonii z biblijną myślą o świątyni Ducha, który rozprzestrzenia się na całą rzeczywistość (J 4,23)³⁰ Stąd też Bóg wszędzie znajduje swoich czcicieli. Wszyscy ludzie, a nawet cała rzeczywistość stworzona dzięki miłości rozlewanej przez Ducha skrywają gdzieś w swym wnętrzu modlitwę, której nie potrzebują się uczyć. Wyraża ona tęsknotę całego stworzenia, które jakby wbrew swej woli poddane jest grzesznemu zniewoleniu, za wyzwoleniem i wolnością dzieci Bożych (Rz 8,19-22).

Powyższe refleksje Congara poszerzają pogląd o Kościele jako sakramencie Ducha Świętego. Kościół Chrystusowy jest sakramentem Ducha, ponieważ służy on Duchowi za znak i narzędzie uobecniania i urzeczywistniania zbawienia, którego Bóg dokonał w swym Synu. W tym Kościele zbawcze działania Ducha osiąga swą pełnię, a człowiek uzyskuje doń najłatwiejszy dostęp. Jednakże sakramentalne ujęcie relacji Ducha do Kościoła czyni oczywistym pogląd, że Duch nie zamyka się w Kościele, nie ogranicza swej zbawczej aktywności do przestrzeni stworzonej przez widzialne struktury kościelne. Duch w jakiś tajemniczy sposób przenika swą miłością całe stworzenie, które dzięki temu uzdolnione jest do spontanicznego zwrotu w stronę Boga jako Stwórcy i Wybawiciela. Duch wypełnia cały okrąg ziemi, czyni go swą świątynią, w której doznaje chwały Przedwieczny Ojciec; prowadzi do wypełnienia zamysł Ojca, by wszystko, *to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, na nowo zjednoczyć w Chrystusie* (Ef 1,10).

²⁹ Koran XIII, 15; XXIV, 41 (tł. J. Bielawski, Warszawa 1986).

³⁰ Y C o n g a r, *Le mystère du Temple*, Paris 1963², 232 n.